

ANTONI KACZMAREK

Park pałacowy w Miłosławiu

Park of Palace in Miłosław

W Miłosławiu, na ziemi wrzesińskiej, znajduje się jeden z najstarszych i najpiękniejszych parków popałacowych w Wielkopolsce, obejmujący 18 hektarów dawnej nadwarciańskiej puszczy. Park założony został w XVIII w. w warunkach naturalnych i przez ponad dwa wieki wraz ze zbudowanym w nim stylowym pałacem był miejscem zjazdów wielu rodzin magnackich – służył głównie jako teren romantycznego spędzania czasu. Pod koniec XIX w. pałac wraz z ogromnymi włościami i parkiem przeszedł z rąk hr. Mielżyńskich do rąk hr. Kościelskich, którzy doprowadzili posiadłość do stanu kwitnącego i zasłużyli się krajowi między innymi na polu nowoczesnego gospodarowania ziemią, zadrzewiania dróg śródpolnych, zmodernizowania parku, urządzania lasów i ochrony przyrody.

Bardzo obszerny, wzniesiony na początku XIX w. przez Józefa Mielżyńskiego miłosławski pałac należał, aż do spalenia go przez Niemców w roku 1945, do najładniejszych empirowych budowli pałacowych. Liczył aż 99 pięknych pokojów i do czasu II wojny światowej zawierał niezwykle cenne, unikatowe zbiory pamiątek historycznych, zbiory krajów egzotycznych, ceramikę chińską, militaria krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu, obrazy olejne, rzeźby ludów wschodnich, a ze zbiorów przyrodniczych: alpinaria, akwaria, wiwaria i terraria oraz żywe zbiory ornitologiczne. Do roku 1939 miłosławski pałac gościł: adiutanta Tadeusza Kościuszki, poetę Juliana Ursyna Niemcewicza (1818), Edwarda Dębowskiego, Wincentego Pola, Teofila Lenartowicza "Lirnika mazowieckiego" wraz z żoną Zofią z Szymanowskich (spoczywa w Miłosławiu), Syrokomlę (L. Kondratowicz), J. Ignacego Kraszewskiego, gen. Ludwika Mierosławskiego i wielu uczestników powstań narodowych, literatów i pisarzy oraz malarzy. W roku 1899 Henryk Sienkiewicz dokonał tu odsłonięcia w parku miłosławskim pierwszego na polskiej ziemi pomnika Juliusza Słowackiego – w uroczystości tej wzięło udział ponad 3000 osób, najwybitniejszych przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki z kraju i z zagranicy.

Park, dawniej pałacowy, obecnie miejski, jest bardzo rozległy i posiada różnoraki drzewostan złożony z ponad trzydziestu gatunków. Dawniej bardzo starannie utrzymany i pielęgnowany, obecnie bardzo zniszczony, choć w części zachował swoje dawne piękno głównie dzięki wielu starym zabytkowym, sędziwym i pomnikowym drzewom krajowym



FOT. 1. W centrum miłosławskiego parku Henryk Sienkiewicz odsłonił pierwszy na polskiej ziemi pomnik Juliusza Słowackiego – 16 września 1899 roku – dłuta artysty rzeźbiarza poznańskiego Władysława Marcinkowskiego i wygłosił słynną mowę ku czci Mickiewicza i Słowackiego oraz ku czci języka ojczystego (fot. Antoni Kaczmarek – Września)

i egzotycznym, w tym unikatowym okazom flory azjatyckiej, afrykańskiej i amerykańskiej, niestety, szybko już wymierającym z powodu wieku, wyschnięcia stawów i znacznego obniżenia się poziomu wody gruntowej. Do dnia dzisiejszego w parku żyją następujące drzewa pomnikowe:

- "Dąb Słowackiego" – posadzony przez króla Kazimierza Wielkiego w roku 1364, liczy się obecnie, tj. w roku 1988, lat sześćset dwadzieścia cztery, o obwodzie 715 cm, rosnący tuż przy pomniku Słowackiego.



FOT. 2. "Dąb Słowackiego" w parku pałacowym w Miłostawiu. Według zapisu kroniki pałacowej drzewo posadził król Kazimierz Wielki w r. 1364. Od 16 września 1899 r., tj. od daty odsłonięcia pomnika Juliusza Słowackiego, drzewo zaczęto nazywać "Dębem Słowackiego". W roku 1949 Dąb został wpisany do rejestru wojewódzkiego konserwatora przyrody w Poznaniu jako "Pomnik przyrody prawem chroniony" i otrzymał tabliczkę z godłem. Liczy obecnie (1988 r.) 624 lata i wygląda prawdziwie po królewsku (w połowie życia) (fot. Antoni Kaczmarek – Wrzesnia)

- Lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos*) licząca ok. 400 lat i obwodzie pnia w pierśnicy 520 cm, o kształtnej koronie i ciemnych liściach.
- Rzadki a wspaniały okaz miłorzębu japońskiego (*Ginkgo biloba*) sprowadzony po roku 1831 z Dalekiego Wschodu – okaz kwitnący, męski, nie owocujący, o ciemnych wachlarzowych liściach płaskich i unerwieniu równoległym oraz o długich giętkich szypułkach.

- Cypryśnik błotny (*Taxodium distichum*) – drzewo egzotyczne sprowadzone z Ameryki Północnej (z Florydy) ok. 1850 r., rośnie w centrum parku na bagnie, wytworzyło charakterystyczne korzenie oddechowe tzw. "pneumatofory".
- Trzy dęby szypułkowe (*Quercus robur*) – o obwodach w pierśnicy: a) 660 cm, b) 420 cm, c) 390 cm.

Oprócz drzew pomnikowych, rośnie w miłosławskim parku ponad 30 innych gatunków drzew i krzewów zasługujących na uznanie ich jako pomniki natury żywej. Szczególnie dotyczyło to następujących drzew:

- trzech pięknych bardzo wysokich dorodnych okazów grochodrzewu (*Pseudo-accacia africana*) owocujących w postaci bardzo długich od 25–35 cm ciemnobrązowych strąków – rosną w pobliżu pomnika J. Słowackiego;
- kilku okazów sosny syberyjskiej (*Pinus syberica*) i kanadyjskiej (*Pinus canadensis*) oraz czterech okazów platana (*Platanus orientalis*).

Obecnie zachodzi bardzo pilna potrzeba starannego ogrodzenia parku, otoczenia go opieką, gdyż ostatnio poczyniono jakby rozmyślną dewastację parku, który potrzebuje rychłej i fachowej pielęgnacji. Dewastacja ta polega na usuwaniu i wycinaniu cennych drzew o wartości handlowej, np. przed kilku laty wycięto wspaniały okaz wysokiego 18 m orzecha włoskiego corocznie owocującego – drzewo ścięto piłą mechaniczną i rozcięto na trzy części, które przez dłuższy czas leżały gnijąc i smutnie "oskarżając" opiekunów parku oraz głupca-wandala, który to drzewo pozbawił życia w pełni wegetacji i uroku. To samo dotyczy ochrony w części zachowanych alej parku: bukowej, świerkowej oraz niektórych drzew reliktowych i krzewów. Cały zabytkowy, florystyczno-dendrologiczny park w Miłosławiu musi być utrzymany w estetycznym stanie. Winien stać się obiektem o znaczeniu dydaktycznym i naukowym oraz miejscem kulturalnego spędzania wolnego czasu przez społeczeństwo i młodzież w ciągu całego roku. O naszej kulturze świadczy nasz stosunek do przyrody – pokażmy, że jesteśmy przynajmniej w kulturę bogaci!

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego "Sylwana" dnia 5 października 1987 r.